Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.



Rok X. Nr. 98.
Czerwiec 1933.

CENA POJEDYNCZEGO EGZEMPLARZA 40 gr.

WARUNKI PRENUMERATY:
roczna w kraju . . 3 — zł.
roczna zagranicą . . 4 — zł.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA.
KOŁOMYJA, ZAMKOWA 35.
P. K. O. WARSZAWA Nr. 152.836

ORGAN
„LWOWSKIEGO TOW. FILATELISTÓW
ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU FILATELISTÓW".

WYDAWCA i RED. NACZELNY:
JERZY ZADUROWICZ.

IMPONUJĄCY PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI TORUŃSKICH.

Prace przyg towawcze. Życzliwe stanowisko władz. Uroczyste otwarcie wystawy. Rzut oka na wystawę. Duża frekwencja zwiedzających. Propaganda wśród młodzieży. Odczyty. Jury pracuje. Zjazd. Delegaci obradują do 4-tej rano. Polski związek Stowarzyszeń Filatelistycznych — utworzony! Wybory do władz naczelnych. Bankiet. Rozdanie nagród. Holender zdobywa „Grand Prix". Uroczystości końcowe. Do widzenia w Katowicach.

W imię spopularyzowania filatelistyki wśród najszerszych warstw społeczeństwa podjął się Związek Filatelistów w Toruniu urządzenia Wystawy filatelistycznej w 10 lecie swego istnienia.

Zręczne związanie tej myśli z 700 leciem miasta Torunia, przychylne stanowisko Władz Centralnych i Lokalnych zdziałały, że skromne zamiary Związku rozrosły się do myśli stworzenia II. Wszechpolskiej Wystawy filatelistycznej.

Jej poprzedniczką w 1928 r. była I. Wszechpolska Wystawa Filatelistyczna w Warszawie urządzona staraniem Związku Oficerów Rezerwy w Warszawie, zatem organizacji niefilatelistycznej.

Związek toruński wyłoniwszy Komitet w osobach M. Niklewski przewodniczący, kupiec St. Krzyżanowski organizator, major L. Steinbach propaganda, emer. sierż. Dubiński sekretarz, kupiec L. Stein skarbnik, postarał się o odpowiedni lokal w gmachu miejskim przy ulicy Chełmińskiej, który Komitet obchodu 700-lecia miasta Torunia oddał bezpłatnie do dyspozycji. Mając tę podstawę, rozpoczął Komitet akcję informacyjną prasową, która dzięki życzliwemu poparciu prasy filatelistycznej rozwinęła się bardzo pomyślnie i przygotowała ogół filatelistów na tę imprezę.

Nadzwyczajną pomoc udzielił Komitetowi pan Włodzimierz Rachmanow zastępca przewodniczącego Rady Muzealnej w Warszawie, który umiał zainteresować wystawą miarodajne czynniki Ministerstwa Poczt i Telegrafów, w szczególności śp. pułkownika Ignacego Boernera Ministra Poczt i Telegrafów, który zarządził wydanie specjalnego znaczka wystawowego biorąc na ten cel niebieski znaczek 60 gr. z widokiem ratusza miasta Torunia. Znaczek ten wydany w odmiennym kolorze brunatno-czerwonym, był sprzedawany po 1 zł. w ten sposób, że każdy nabywca musiał wykazać się kuponem na 40 gr. nabytym w kasie Związku Filatelistów w Toruniu. W gmachu Wystawy urzędował osobny Urząd Pocztowy ze specjalnym kasownikiem wystawowym. Urząd ten nosił nazwę „II Wszechpolska Wystawa Filatelistyczna Toruń" i obsadzony był 3 urzędnikami pocztowymi. W dniach świątecznych obsadę tą wzmacniano ze względu na znaczny ruch, tak że ekspedycja nie doznawała żadnych przeszkód i Urząd dzięki sumienności urzędników funkcjonował bardzo sprawnie.

Program Wystawy był bardzo bogaty tak, jak były liczne zgłoszenia wystawców i osób zapowiadających swój przyjazd. Wystawców i gości zachęcała przedewszystkiem okoliczność, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów przyrzekło dzięki staraniom p. Włodzimierza Rachmanowa i p. Włodzimierza Polańskiego kusto-

sza Muzeum Poczt i Telekomunikacji, wystawić swój zbiór muzealny, przedstawiający cały okres znaczków złotowych.

Zbiory rozmieszczono na stalugach skonstruowanych jak się okazało, bardzo praktycznie, w myśl wzoru podanego przez członka Związku Konrada Zakrzewskiego w ten sposób, że eksponaty umieszczono na dykcie odpowiednio przykrojonej, którą wsuwano następnie wraz z oszkleniem do stalug. Nic zatem dziwnego, że gdy w dniu 21 V. 1933 r. zjawili się zaproszeni na otwarcie wystawy goście, wszyscy byli zdziwieni estetycznym wyglądem eksponatów i przejrzystością ich rozmieszczenia.

Otwarcie Wystawy nastąpiło po wspólnem nabożeństwie w katedrze Św. Jana. Po mszy św. przemówił prałat Wysiński do licznie zebranych filatelistów w serdecznych słowach, podnosząc, że filatelistyka to wiedza godna ludzi poważnych, wysuwając przytem postulat, by znaczki pocztowe polskie w większej niż dotąd mierze posłużyły dla propagandy naszych kościelnych pamiątek historycznych. Po wspólnej fotografji i skromnem śniadaniu odbyło się o godzinie 11-tej oficjalne otwarcie Wystawy w obecności przedstawicieli władz. Wysoki Protektor Wystawy minister Poczt i Telegrafów ppułk. Emil Kaliński z powodu przeszkód służbowych nie mogąc przybyć osobiście wydelegował w swojem zastępstwie dyrektora Departamentu Pocztowego p. Jana Walchera i naczelnika Wydziału Ministerstwa Poczt i Telegrafów p. Józefa Tylińskiego.

Po przemówieniu powitalnem prezesa Komitetu i Związku p. M. Niklewskiego, na które w serdecznych słowach podnoszących znaczenie tego rodzaju imprez odpowiedział dyr. dep. Walcher przecinając następnie wstęgę znajdującą się u wejścia do sali mieszczącej eksponat rządowy. Licznie zebrani goście honorowi z wojewodą p. Kirtiklisem i wicewojewodą p. Seydlitzem na czele oraz prezesi Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. Władysław Słojewski z Bydgoszczy i p. Sylwester Maciejewski z Poznania oprowadzani przez członków Komitetu zapoznawali się z eksponatami, których bogactwo wszyscy podnosili z zadowoleniem.

Najpiękniej przedstawiał się oczywiście zbiór Ministerstwa Poczt i Telegrafów, obfitujący w szereg unikatów. Zbiór ten uzupełniały dwa piękne ze znaczków wykonane obrazy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i Pana Marszałka Piłsudskiego. Prywatne zbiory obejmowały jak okazuje lista nagrodzonych bardzo licznie Polskę i państwa ościenne, natomiast mniej było eksponatów z reszty Państw Europy a zupełny był brak eksponatów zamorskich poza jednym zbiorem 200 kasowników Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki rozmieszczonych w postaci obrazu w szklannej oprawie. Powtórzył się zatem co do rodzaju eksponatów objaw, spotkany na warszawskiej wystawie. Pod względem ilości eksponatów górował Toruń, który dawał 23 eksponatów, następnie Warszawa 9 eksponatów, Poznań 7 eksponatów, Bydgoszcz, Kraków, Lwów 2 eksponaty, zaś Białystok, Gdańsk, Kołomyja, Nowy Sącz i Wiedeń po 1 eksponacie.

Panowie delegaci Ministra Poczt i Telegrafów dyrektor Walcher i naczelnik Tyliński również poważni filateliści wraz z prezesami Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. p. Słojewskim i Maciejewskim po spożyciu śniadania w Hotelu „Polońja“ w towarzystwie gości honorowych i po krótkiej przechadce po mieście oraz zwiedzeniu okna wystawowego, w którem były umieszczone na czas wystawy nagrody ufundowane dla wystawców oraz nagrody Komitetu dla wystawców poza konkursem, odjechali o godzinie 17 tej samochodem żegnani przez członków Komitetu i licznie zebranych filatelistów.

Tymczasem o godzinie 14-tej nastąpiło otwarcie wystawy dla ogółu publiczności. Długie rzędy niecierpliwych filatelistów cisnęły się przy kasie, by jak najprędzej zapoznać się z eksponatami.

Ruch w czasie wystawy był nadzwyczaj ożywiony czego najlepszym dowodem, że w pierwszym dniu sprzedano nie mniej niż 10.000 sztuk znaczka wystawowego,

Poczta miała ogromną pracę, lecz wszystkie trudności zostały dzięki nadzwyczajnej gorliwości urzędników przezwyciężone.

Odtąd codzień od rana zwiedzały liczne rzesze publiczności wystawę rozmieszczoną na parterze i I. piętrze w gmachu magistrackim składającym się z 10 obszernych pokoi.

W poniedziałek dnia 22 maja odbyło się w Hotelu „Polonja“ uroczyste zebranie Związku z udziałem przybyłych na zjazd gości i członków zamiejscowych, na którem wygłosił prezes Związku wykład na temat: „Dzieje Torunia i 10-lecie Związku Filatelistów w Toruniu“. Wykład ten w krótkich zarysach przedstawił historję Torunia uwzględniając przytem historję filatelistyki w Toruniu tak Związku niemieckiego, który istniał od 1912 roku jak i Związku polskiego, który istnieje od 1923 r.

W referacie wspomniano o historycznej postaci dziejów toruńskich nadpocztmistrzu Rubinkowskim prokonsulu Rzeczypospolitej, rajcy miejskim wielce zasłużonym działaczu z XVIII stulecia, którego portret znajduje się w zakrystji katedry św. Jana.

We wtorek dnia 23 maja odbył się wykład dla młodzieży w auli Gimnazjum Męskiego wygłoszony przez członka Związku art. Teatru Polskiego w Toruniu p. Ilcewicza na temat: — „Jak zbierać znaczki i nieco o najrzadszych i najdroższych znaczkach“. Wykład ten miał zachęcić młodzież do zbierania i z zadowoleniem można stwierdzić, że młodzież bardzo licznie zwiedzała wystawę, przyczem niektóre Gimnazja zorganizowały zbiorowe wycieczki na wystawę i były oprowadzane przez członków Komitetu i Związku, którzy podzielili między siebie dyżury na wystawie.

Podkreślić wypada, że szereg

zamiejscowych szkół n. p. Chojnice, Włocławek, Aleksandrów, Inowrocław, Bydgoszcz zwiedziły również wystawę.

Młodzież szczególnie interesowały zbiory młodocianych kolegów, którzy bardzo ładne eksponaty wystawili, dając obraz tego, jak zbiór młodocianego winien wyglądać. Uczeń 5 klasy gimn. Twardowski z Bydgoszczy przysłał na wystawę album opracowany przez siebie bardzo starannie.

W środę dnia 24 maja o godzinie 19-ej minut 30 odbył się w Hotelu „Polonja“ wykład znanego i cenionego autora i badacza filatelistycznego profesora Miksteina z Krakowa na temat: I wydanie krakowskie z nadrukiem „Poczta Polska“ na znaczkach austrjackich. Wykład był ilustrowany bogatym materjałym pokazowym przez epidjaskop, co w wielkiej mierze ułatwiło licznie zebranej publiczności zorjentowanie się w trudnej materji objętej tematem wykładu.

Profesor Mikstein z zadziwiającą precyzją wskazywał na wszelkie charakterystyczne usterki i tem samem przyczynił się wielce do zapoznania filatelistów z szczegółami nadzwyczaj ważnemi i ułatwiającemi rozpoznanie falsyfikatów a to tem bardziej, że niemal w każdym zbiorze znajdują się falsyfikaty.

Po ukończeniu wykładu udzielał pan prof. Mikstein chętnie na zapytania wyczerpujących wyjaśnień i w przedłożonych zbiorach wskazywał na falsyfikaty tam się znajdujące, przyczem przy prawdziwych znaczkach określał z miejsca położenie danego znaczka w arkuszu, co udowadniał przedłożonemi arkuszami oryginalnemi.

W czwartek dnia 25 maja w święto Wniebowstąpienia liczba zwiedzających wystawę była ogromna. Wieczorem o godzinie 18-ej odbyło się zebranie Związku filatelistów w Hotelu „Polonja“ z wykładem członka Związku majora Steinbacha, który w bardzo interesującym wykładzie omówił wydania znaczków austrjackich aż do 1891 r. dając bardzo ciekawy obraz o sposobie druku, ząbkowania i t. p. Nad wykładem wywiązała się nader interesująca dyskusja, w której nadzwyczaj ciekawe szczegóły dorzucił znany badacz Dr. med. Jan Dudziński z Nowego Sącza członek Jury.

Jury, w składzie Włodzimierz Rachmanow z Warszawy przewodniczący, Jan Witkowski z Poznania sekretarz, Dr. Jan Dudziński Nowy Sącz, Stanisław Krzyżanowski Toruń, Stanisław Mikstein Kraków i Włodzimierz Polański Warszawa odbywało w międzyczasie począwszy od dnia 24 V. 33 r. pracowite obrady, by rozdzielić liczne nagrody w postaci medali złotych, pozłacanych, srebrnych i bronzowych, do których to nagród dochodziły specjalne nagrody honorowe.

W piątek dnia 26 maja około wieczora skończyło Jury swoje obrady, których wyniki utrwalono w osobnym protokole, obejmującym całokształt osób odznaczonych na wystawie.

Wyniki zostały w dniu 27 maja w godzinach rannych przez karteczki umieszczone przy poszczególnych eksponatach podane do publicznej wiadomości.

W sobotę dnia 27 maja poczęli z całej Polski napływać delegaci na zjazd, którzy zwiedzali w godzinach porannych wystawę a następnie przez uproszonego członka Towarzystwa Krajoznawczego redaktora Sydowa byli oprowadzani po Toruniu, zapoznając się z pamiątkami historycznemi i zabytkami miasta Torunia.

Wieczorem o godzinie 19·30 zebrali się delegaci w liczbie 32 reprezentujących Związki niemal z całej Polski a to Związki z Białej, Bielska, Bydgoszczy, Inowrocławia, Katowic, Kielc, Kołomyi, Krakowa, Lwowa, Poznania i Torunia. Obecni byli także liczni członkowie Związku i goście m. i także jako delegat Związków gdańskich p. Józef Goldberger z Gdańska. Radę Muzealną reprezentował p. Włodzimierz Rachmanow zastępca przewodniczącego Rady Muzealnej w Warszawie, członek honorowy Związku Filatelistów w Toruniu.

Po powitaniu gości przez prezesa Związku adwokata Niklewskiewskiego i po przemówieniu powitalnem p. wiceprezydenta miasta Torunia Bały, przystąpili przybyli delegaci do wyboru przewodniczącego i sekretarzy, na których obrano adwokata Niklewskiego z Torunia i pp. Hincego i Krzyżanowskiego. Na honorowego przewodniczącego wybrało Zebranie profesora Miksteina z Krakowa.

Po zbadaniu upoważnień przez poszczególnych delegatów przedłożonych przez specjalną Komisję w osobach: adwokat Niklewski, prezes Kowarzyk i prezes Żmidziński przystąpiono do obrad. Obrady cechowała przez cały czas nadzwyczajna powaga i wielka solidarność co ułatwiało nadzwyczajnie pracę. Nie mogąc ze względu na brak miejsca przedstawić wszelkich szczegółów obrad, dajemy narazie jedynie krótki ich przebieg streszczając się do tego, że uchwalone zostało założenie Związku ogólno-polskiego z siedzibą w Warszawie z przewodniczącym Włodzimierzem Rachmanowem na czele, z członkami zarządu: prof. Stanisław Mikstein Kraków, Dr. Tislowitz Kraków, Leszek Żmidziński Katowice, Marjan Niklewski Toruń, Władysław Kowarzyk Lwów. Komisja rewizyjna Szarf Bielsko, kapitan Rösler Bydgoszcz, sędzia Sądu Okręgowego Tracz Kołomyja.

Statut został dzięki przygotowaniu uprzedniemu przez poszczególne Związki uchwalony po wprowadzeniu szeregu poprawek na zebraniu, co należy uważac za poważny sukces, gdyż zaoszczędzono wybrania Komisji statutowej, któraby miała opracować projekt statutu.

Nowo utworzony Związek depeszę następującej treści wysłał: do Pana Ministra Poczt i Telegrafów „Ogólno-polski Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Filatelistycznych z zebrania konstytucyjnego przesyła Panu Ministrowi wyrazy szczerego podziękowania za okazaną pomoc i życzliwość, zapewniając ze swej stro-

ny Pana Ministra, iż nowo stworzony Związek ogólny będzie sobie uważał za najszczytniejsze zadanie, współpracować harmonijnie dla dobra filatelji polskiej. Obrady zakończyły się około godz. 3'30 rano.

W niedzielę dnia 28 maja zwiedzali członkowie zjazdu i liczna publiczność wystawę. O godzinie 13--ej odbyła się wspólna fotografja delegatów zjazdu przed Teatrem Polskim. Bezpośrednio potem odbyło się zebranie w Hotelu „Polonja“, podczas którego wygłosił prof. Mikstein wykład o znaczkach polskich z nadrukiem „Poczta Polska“na „Gen. Gouv. Warsch“.

Podobnie jak uprzedni wykład tak i obecny zgromadził licznych słuchaczy, którzy z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwali się ciekawym wywodom prelegenta.

Po referacie prezes Związku adwokat Marjan Niklewski w serdecznych słowach podziękował prelegentowi za wykłady i pracę poświęconą Związkowi. Ostatnie godziny Wystawy cechowały liczne zakupy znaczków i masowe nadawanie korespondencji, gdyż rozchodziło się o uzyskanie kasownika pamiątkowego. O godz. 18 nastąpiło zamknięcie Wystawy, którą zwiedziło 2500 osób, co jest liczbą nader pokaźną. Szczególnie licznie zwiedzały Wystawę osoby wojskowe.

Wieczór zgromadził liczne towarzystwo filatelistów przy bankiecie urządzonym w sali Hotelu „Polonja“.

W podniosłym nastroju oczekiwali wszyscy ogłoszenia i rozdania nagród. Po przemowie prezesa Związku adwokata Niklewskiego tudzież kustosza Muzeum Pulk. Polańskiego i Przewodniczącego Jury Włodzimierza Rachmanowa nastąpiło odczytanie oficjalnego protokołu Jury z wymieniem osób odznaczonych, poczem p. Włodzimierz Rachmanow wręczył nagrody. Odczytywanie protokołu i wręczanie nagród gorąco było oklaskiwane przez obecnych na sali. Szczególny entuzjazm wywołało wręczenie puharu srebrnego nagrody honorowej Ministerstwa Poczt i Telegrafów p. L. H. Weimarowi holendrowi zam, w Warszawie, który wystawił wspaniały zbiór znaczków polskich, świadczący o długoletniej pracy.

P. L. H. Weimar w języku holenderskim podziękował za zaszczyt i wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Przemówienie przetłumaczył jego sekretarz osobisty p. Przedpelski z Warszawy.

Wszyscy obecni wystawcy otrzymywali w myśl orzeczenia Jury z rąk przewodniczącego dyplomy, medale i przypadające im nagrody honorowe.

Młodociani filateliści po stosownem przemówieniu odebrali listy pochwalne oraz Jerzy Stein uczeń 4 klasy gimnaz. nagrodę ufundowaną przez członka założyciela Alfonsa Niklewskiego z Torunia.

W miłym nastroju pozostali goście i członkowie do późnej godziny z żalem się żegnając.

Poniedziałek 29 V. zeszedł członkom i wystawcom na pracach około składania eksponatów, zaś wieczorem odbyło się o godz. 19 uroczyste zebranie Związku Filatelistów w Toruniu wraz z gośćmi, podczas którego odbyło się losowanie znaczków, połączone z loteryjką. Zadowoleni z wygranych żegnali się wszyscy.

Jak widzimy jubileusz Związku Toruńskiego wypadł naprawdę okazale, a przytem dwie największe imprezy jak wystawa i zjazd osiągnęły swój cel ideowy w zupełności.

Wystawa była najlepszą propagandą idei filatelistycznej zwłaszcza dla gości z pozą sfer filatelistycznych, którzy nie kryli swego zachwytu i podziwu dla eksponatów i wystawców, a zarazem wyrażali pełne uznania dla organizatorów.

Zjazd natomiast dokonał wiekopomnego dzieła jakiem jest bezsprzecznie stworzenie Polskiego Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych. Spodziewać się należy, że następny zjazd, który odbędzie się w roku przyszłym w Katowicach, skrystalizuje definitywnie ramy organizacyjnej tej potężnej placówki.

Wykaz zbiorów odznaczonych na wystawie Toruńskiej.

Sąd konkursowy II Wszechpolskiej Wystawy Filatelistycznej w Toruniu, w skład którego wchodzili p. p.: W. Rachmanow (przewodniczący), Dr. J. Dudziński, St. Krzyżanowski, Prof. St. Mikstein, W. Polański i J. Witkowski przyznał nagrody oddane przez komitet wystawowy do jego dyspozycji, następującym zbieraczom:

Nagrodę honorową Ministerstwa P. i T. w postaci srebrnego puharu i medal złoty p. L. H. Weimarowi z Warszawy — za najlepszy zbiór znaczków polskich.

Medale złote:

Związkowi Filatelistów w Toruniu — za wzorowe zorganizowanie wystawy.

Braciom M. i A. Niklewskim z Torunia — za zbiór znaczków polskich, a nadto nagrodę honorową ufundowaną przez p. Włodzimierza Polańskiego w postaci dzieła w luksusowem wykonaniu w języku francuskim pod tytułem „Timbres Poste de Pologne aux XVIII et XIX Siecles“.

St. Rembielińskiemu z Warszawy — za zbiór znaczków K. O. M. W.

Dr. J. Tislowitzowi z Krakowa za zbiór znaczków lotniczych.

Medale pozłacane:

Mjr. Z. Steinbachowi z Torunia — za zbiór znaczków Austrji.

B. Scharfowi z Torunia — za zbiór znaczków Starych Niemiec.

S. Faferkowi z Gdańska — za zbiór znaczków Kłajpedy, ponadto nagrodę honorową w postaci kompletu „Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych“ ufundowaną przez p. Witkowskiego z Poznania.

A. Ruszczyńskiemu z Warszawy — za zbiór znaczków Holandji.

A. Stohmannowi z Wiednia — za zbiór znaczków Ukrainy. Aczkolwiek Wystawa ma charakter ogól-

no-polski, Jury podkreśla fakt obesłania Wystawy eksponatem zagranicznym. Ponadto przyznano nagrodę honorową ufundowaną przez p. J. Witkowskiego w postaci albumu polskiego własnego nakładu w luksusowej oprawie.

Medale srebrne:

J. Steinowi z Torunia — za zbiór znaczków polskich.

E. Dubińskiemu z Torunia — za zbiór znaczków K. O. M. W.

Spadkobiercom śp. inż. St. Szepetysa z Torunia — za zbiór znaczków Rosji.

M. Rakowieckiemu z Torunia — za zbiór znaczków Belgji, ponadto nagrodę honorową p. mec. M. Niklowskiego w postaci powiększonego passe — partout.

Braciom M. i A. Niklewskim z Torunia — za zbiór znaczków Kolonji Niemieckich.

D. Gerlicowi z Warszawy — za zbiór próbnodruków polskich.

Medale bronzowe:

Dr. K. Casperowi z Torunia — za zbiór znaczków W. M. Gdańska.

K. Zakrzewskiemu z Torunia — za zbiór znaczków Czechosłowacji.

Wł. Ilcewiczowi z Torunia — za zbiór znaczków Rosji Sowieckiej.

Kpt. Makarewiczowi z Torunia — za zbiór znaczków Bułgarji.

Dr. D. Bogoczowi z Torunia — za estetycznie ułożony zbiór znaczków Europy z ostatnich dwóch lat, (§ 5 c regulaminu Jury).

Listy pochwalne:

A. Janysce z Torunia — za zbiór znaczków polskich.

T. Trosze z Torunia — za zbiór znaczków polskich.

B. Scharfowi z Torunia — za znaczki tymczasowego wydania poznańskiego.

M. Lenartowskiemu z Torunia — za zbiór znaczków W. M. Gdańska.

Mjr. L. Steinbachowi z Torunia — za fragment zbiorów.

K. Zakrzewskiemu z Torunia — za zbiór kasowników U. S. A.

Listy pochwalne dla młodocianych.

J. Steinnowi z Torunia — za zbiór znaczków Estonji, ponadto nagrodę honorową ufundowaną przez p. A. Niklewskiego z Torunia w postaci albumu blanco.

F. Zielińskiemu z Torunia — za zbiór znaczków polskich.

Z. Twardowskiemu z Bydgoszczy — za zbiór znaczków europejskich.

Prócz tego siedmiu eksponatom obejmującym różne wydawnictwa jak albumy, katalogi, czasopisma i t. p. przyznano: trzy medale srebrne, trzy medale bronzowe i jeden list pochwalny.

Prof. St. Mikstein, Kraków.

Podręcznik polskich znaczków pocztowych.

W naszej literaturze filatelistycznej daje się bardzo dotkliwie odczuwać brak szczegółowego podręcznika, obejmującego całokształt znaczków pocztowych używanych na ziemiach Polski, tembardziej że w ostatnich czasach wzrosło tak zajęcie się polskiemi znaczkami, jak i powiększyła się liczba specjalizujących ten dział zbieraczy. Jedyny taki podręcznik stojący faktycznie na wysokości swego zadania wydany w r. 1925 przez Komisję Katalogową Warszawskiego Towarzystwa Filatelistów jest już od szeregu lat zupełnie wyczerpany i nie do nabycia a nadto brak w nim opisu wydań po roku 1925.

Tego braku podstawowego podręcznika nie mogą usunąć wydawane przez poszczególne firmy rzekome „podręczniki“ i „katalogi“ mimo nawet pewnych ich dodatnich cech, włożonej w nie pracy i kapitału, są to bowiem w najlepszym razie dotychczas tylko cenniki podające mniej lub więcej wyjaśnień. Jak na cenniki firm są te za kosztowne i nieopłacające się wydawnictwa, a jak na podręczniki za ubogie w wiadomości, które są nierównomierne, niewyczerpujące a często i subjektywnie podane, w żadnym zaś wypadku nieobejmujące całokształtu znaczków pocztowych używanych na ziemiach Polski.

Przy wydawaniu tych rzekomych „podręczników“ przykrą jest zbytyczna „radość twórcza“ i wybijanie „otwartych drzwi“ wyrażające się nieuwzględnianiem dokonanych wysiłków, prac, i już uzyskanych rezultatów oraz i doświadczeń. Każdy z wydawców zaczynając pracę na nowo, po wielkich trudach i kosztach uzyskuje rezultaty stojące daleko za wspomnianym na początku podręcznikiem wydanym przez Warszawskie Towarzystwo Filatelistów.

Podręcznik ten, wydany pod redakcją p. W. Rachmanowa jest dotychczas bezwzględnie najlepszym, najdokładniejszym i przez żadne inne wydawnictwa niezastąpionym mimo nawet tego, że jako wydany w r. 1925 jest już dzisiaj niekompletnym a nadto w niektórych miejscach domaga się pewnych uzupełnień lub sprostowań. Te jego zalety i braki są najzupełniej zrozumiałe, albowiem z jednej strony został on opracowany na podstawie stanu wiedzy o polskich znaczkach w r. 1923 - 24 przez najwybitniejszych badaczy i znawców, z drugiej zaś strony od czasu jego wydania pojawił się nietylko cały szereg wydań nowych znaczków, lecz także i wiadomości o poszczególnych znaczkach i wydaniach z lat 1918—1924 zostały szeregiem badań i prac opublikowanych pogłębione a w wielu miejscach i sprostowane.

Aby umożliwić polskim filatelistom zbieranie naukowe, uniezależnić ich od zagranicznych, w większości nawet błędnych katalogów, przedewszystkiem zaś ułatwić im gruntowne i szczególne poznanie znaczków używanych na ziemiach Polski, należy wydać nowe, uzupełnione wydanie wspomnianego na początku podręcznika.

Ten nowy podręcznik powinien być tylko nowem wydaniem podręcznika z r. 1925, wydaniem odpowiednio do dzisiejszego stanu wiedzy i znajomości polskich znaczków uzu-

pełnionem, częściowo w niektórych miejscach przerobionem a gdzieniegdzie sprostowanem. Należałoby szerzej uwzględnić wiadomości o poszczególnych wydaniach, próbnodrukach, nakładach, falsyfikatach, dotychczasową literaturę oraz ilustrację.

Te uzupełnienia, sprostowania i przeróbki mogą być zrobione na podstawie publikacyj ogłoszonych w polskich i zagranicznych pismach, częściowo przez dotyczących autorów, częściowo przez poszczególnych badaczy i znawców odpowiednich wydań lub okresów.

Wydawnictwa takiego mogłaby się podjąć czyto jakaś poważna firma, czy też czasopismo przy szerszej współpracy i dyskusji polskich zbieraczy i znawców. Z pewnością niktby nie odmówił współpracy komu tylko zależy na polskiej filatelistyce, a wspólnym wysiłkiem możnaby stworzyć dzieło, które znowu przez szereg lat może być drogowskazem dla zbieraczy i rzetelnie przysłużyć się do podniesienia poziomu polskiej filatelistyki.

Stanisław Salikier — Warszawa.

Czy Polska Nr. 1 jest znaczkiem polskim?

We wszystkich bodaj katalogach filatelistycznych, zarówno polskich jak i zagranicznych, w rubryce „Polska“, jako № 1 figuruje stale znaczek pocztowy, wydany w r. 1858. Znaczek ten jest bardzo poszukiwany przez naszych filatelistów; stanowi przedmiot pożądania początkujących zbieraczy i każdy nieco poważniejszy filatelista uważałby za ujmę honoru, gdyby w zbiorze swoim znaczka tego nie posiadał.

Znaczek ten nie jest ani nadmiernie rzadki, ani zbyt piękny. Dla zbieracza polskiego ma on, a raczej miał kilkanaście lat temu wartość specjalną, która wynikała ze zupełnie zrozumiałego w czasach niewoli sentymentu: był to jedyny znaczek pocztowy, na którym, coprawda pod dwugłowym orłem rosyjskim, figurował napis polski: „za łót kop. 10“, a w środku orła rosyjskiego na tarczy malusieńki orzeł jednogłowy polski, niedostrzegalny coprawda gołem okiem. Znaczek ten miał obieg pocztowy na terenie t. zw. Królestwa Polskiego i został wprowadzony przez Radę Administracyjną Królestwa za zezwoleniem rosyjskich władz centralnych w Petersburgu.

Dopóki był to jedyny znaczek ze śladami polskiemi — nie należy bowiem zapominać, że poza odmienną barwą, niedostrzegalnym orzełkiem polskim rysunek był taki sam, jak rysunek poprzednio wypuszczonych znaczków rosyjskich z napisem: „diesiat kop za łot“, wydanych przez Departament Poczt w Petersburgu, nie tylko można było, lecz należało znaczek ten uważać za znaczek polski. Dzięki bowiem takiej kwalifikacji we wszystkich katalogach istniała rubryka: „Pologne, Polen, Poland“. Dla nas, filatelistów polskich, których ojczyzna wykreślona została z mapy Europy, a naród nasz z rodziny państw wolnych, była to bądź co bądź pociecha i satysfakcja. Ale dziś, kiedy posiadamy już kilkaset rodzajów znaczków z napisami wyłącznie polskimi, wydanych przez legalne władze niepodległego państwa, kwalifikacja ta uledz winna zasadniczej zmianie.

Rok 1858, w którym zapadła uchwała Rady Administracyjnej o wydaniu znaczka, oraz cały krótki zresztą okres, w którym znaczek ten był w obiegu, były to również lata niewoli, lata okupacji ziem polskich przez trzy mocarstwa rozbiorowe, jak i następne do listopada 1918 r. Zbędną jest rzeczą przypominać zbyt dobrze znane dzieje. Przez pewien czas okupant się zmienił. Rosjanie wyszli, weszli Niemcy i Austrjacy. Niemcy wprowadzili t. zw. znaczki okupacyjne, a jednak nikomu z nas nie przyjdzie na myśl nazwać je znaczkami polskiemi, choć na nich figurują słowa: „Russisch Polen“, „Gener. Gouv. Warschau“ i chociaż one geograficznie rzecz biorąc, są dla cudzoziemca bardziej charakterystyczne, jako mające związek z Polską, niż znaczek o rysunku znaczków rosyjskich, z nic nie mówiącym napisem łacińskiemi literami, którego żaden cudzoziemiec w tych warunkach nie rozumie i nie wie, że to właśnie po polsku wypisano owe „za łót kop. 10“.

Zarówno więc historycznie biorąc jak i faktycznie, powinniśmy stanowczo zerwać z kwalifikacją znaczka z r. 1858. Powinniśmy przestać nadawać mu zaszczytne miano „pierwszego znaczka polskiego“ i zaliczyć na równi ze znaczkami, wydanemi przez niemcy do kategorji znaczków okupacyjnych polskich.

Za pierwsze znaczki polskie uznana być winna serja t. zw. pomnikowa z nadrukiem nowych wartości, wydana już przez władze niepodległej Polski. Serja ta ma poza chronologicznem pierwszeństwem i swoją ciekawą historję: toż miały one być znaczkami Komitetu Obywatelskiego lecz jako zbyt wyraźnie polskie nie zostały zatwierdzone przez okupantów niemieckich.

Dopóki żyliśmy w niewoli, błąd popełniany w katalogach filatelistycznych był nam na rękę, gdyż uwidaczniał w tych katalogach istnienie Polski. Dziś, kiedy filatelistyka polska ma już bardzo poważny ilościowo dorobek, bo kilkaset pozycyj katalogowych znaczków polskieh, czas wielki błąd ten sprostować. Znaczek z r. 1858 to nie znaczek polski, lecz znaczek okupacyjny, przeznaczony dla jednego z terytorjów okupowanych.

Nie wątpię, że wszyscy koledzy filateliści polscy podzielą moje zdanie i zabiorą głos w tak doniosłej dla filatelistyki sprawie.

PRZEGLĄD NOWOŚCI.

Austrja. W dniu otwarcia „Wipy“ ukazał się zapowiedziany znaczek pamiątkowo-dobroczynny 50+50

gr. barwy ciemno-niebieskiej z rysunkiem przedstawiającym dyliżans pocztowy. Projekt znaczka wykonał prof. Junk na podstawie znanego obrazu malarza Maurycego Schwinda.

Bułgarja wydała nową serję dopłatę złożoną z 7 wartości: 20 st. brunatny, 40 st. nieb. 80 st, czerwony, 1 l. ciemno-brun. 2 l. oliwkowy, 6 l. fioletowy, 14 l. nieb. Ząbkowanie fatalne.

Francja uzupełniła serję opłaty nową wartością za 30 c. zieloną.

Gdańsk puścił w obieg uzupełniającą wartość opłaty z dotychczasowym rysunkiem: 7 fen. jasno-zielony.

Hiszpanja. Znaczek 25 centowy zmienił podobiznę. Miejsce Pablio Iglesias'a zajął R. Zorilla.

Islandja. Pojawiła się nowa serja dobroczynna obejmująca 4 wartości: 10†10 aur. brunatny, 20†20 aur. pomarańczowy, 35†25 aur. nieb. 50† 25 aur. zielony.

Jugosławja. Znaczki opłaty 10 dyn, i 30 dyn. wydano obecnie bez nazwiska projektodawcy.

Niemcy wydały dalsze wartości nowej serji opłaty 10 fen. brunatny, 20 fen. nieb. i 30 fen. oliwkowy.

Rosja. Znaczki wystawy filatelistycznej wydane w roku ubiegłym pojawiły się obecnie ponownie jednak z nadrukiem „LENINGRAD 1933“ i nową wartością: 30 k. na 15†30 k. brunatny, 70 k. na 35†70 k. niebieski. Kolor nadruku czarny.

Węgry upamiętniły Międzynarodowy Zjazd Skautów w Gödöllö wydaniem serji okolicznościowej z rysunkiem alegorocznym. W skład serji wchodzi 5 następujących wartości: 10 fil. ziel., 16 fil. brunatny, 20 fil. czerw., 32 fil. pomarańczowy i 40 fil niebieski, Prócz tego ukazał się prowizoryczny znaczek opłaty: 40 fil. (parlament) czerwony.

Aerofilatelistyka

Red. Tadeusz Gryżewski.

Anglja. Jak donosi „Stamp Collecting“ w dniu 15 maja wydano znaczek lotniczy wartości 3 p. w kolorze niebieskim, z rysunkiem przedstawiającym samolot komunikacyjny, litery „G. W. R.“ (inicjały Tow. Great Werstern Railway) i „Air-Mail“. Narazie brak jednak informacji co do charakteru oficjalnego tych znaczków.

Cirenaika. Z okazji lotu sterowca niemieckiego Zeppelina dookoła Włoch i Kolonji wydała Italja dla Cirenaiki specjalną serję, służącą do frankowania listów wysłanych tym sterowcem. Rysunki przedstawiają Zeppelin na tle morza ze starożytną barką, krajowca strzelającego z łuku. Napisy „Crociera Zeppelin, Posta Aerea, Cireneica“. Serja obejmuje 6 wartości: 3 liry sepia, 5 l. fioletowa, 12 l. niebieska, 10 l. zielona, 15 l. czerwona i 20 l. czarna.

Grecja. Manja zeppelinowa ogarnia niemal wszystkie zarządy poczt. Chęć zysku a zarazem wyłudzania pieniędzy od coraz biedniejszych filatelistów opanowuje większość poczt. Do którego kraju poleci ta latająca reklama niemiecka, tam i nie odzownie wydaje się specjalne znaczki. Grecja tez nie chce zostać w tyle i z racji nowej wizyty sterowca wydała serję przedstawiającą lot Zeppelina nad ruinami greckimi. Znaczek 30 d. jest w kolorze czerwonym (35000 szt.), 100 dr. niebieskim (25000), i 120 d. w bronzowym (25000).

Honduras. Prawie w całej Ameryce centralnej unarodawia się nazwy pieniądza. W Hondurasie zamiast peso wprowadzono nazwę „Lempira“, który teorytycznie ma się równać $1/_2$ am. dolara. Pierwszymi znaczkami w nowej walucie są znaczki lotnicze, naturalnie przedruki. Na znaczkach służbowych z 1915-26 przedrukowano nadrukiem w trzech linjach: „Aereo oficial-Vale l. . . 1933“.

0,70/10c. ciemno niebieski, 0,70/10c. fioletowy, 0,70/10c. niebieski, 0,90 na 15c. niebieski. Pierwszy z wyżej wymienionych znaczków jest prawie zawsze bez gumy.

Filipiny. Dla upamiętnienia lotu z Madrytu do Manilli, dokonanego przez lotnika hiszpańskiego Ferdynanda Reiny Loringa, wydano serję znaczków lotniczych przedrukowując znaczki normalne z wyd. 1906/14 nadrukiem „F. Rein,-Madrid-Manila, Flight, 1933“, i u góry rysunek śmigła w ruchu. Kolor nadruku czarno granatowy. W skład serji wchodząc następujące wartości: 2c. zielona (95000), 4c. czerwona (75000) 6c. (65000), 8c. bronzowa, 10c. niebieska, 12c. pomarańczowa, 16c. zielono-oliwkowa, 20c. jasnopomarańczowa, 26c. zielononiebieska (powyższych 6 wartości wydano po 35000 szt.), 30c. (30000) szara.

St. Marino. Za przykładem swej metropolji małe to ksiąstewko wydało również znaczki na przewoz listów Zeppelinem. 20000 serji kursujących znaczków lot w zmienionym kolorze przedrukowano rysunkiem koloru niebieskiego, wyobrażający m sylwetkę sterowca, z obu stron którego znajdują się kule, a pod spoden napis „Zeppelin-1933“ i odpowiednia wartość: 3 l / 50c. pomarańczony, 5 l. / 80c. zielonooliwkowy, 10 l. / 1 l. niebieski, 12 l. / 2 l. żółto-bronzowy, 15 l. / 2, 60 czerwonokarminowy, 20 l. / 3 l. zielony.

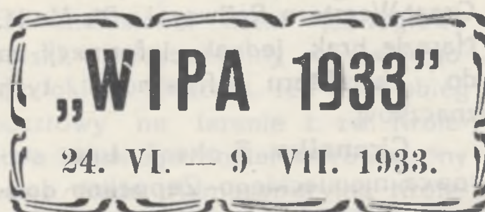
Tripolitanja. I ta wioska kolonja wydała znaczki dla Zeppelina. Na wartościach 3 l. (sepia) i 15 l. (czerwony) widzimy postać Merkurego i lecący sterowiec, na 5 l. (fioletowy) i 12 l. (niebieski) starożytną bramę, we wnęce której widać sylwetkę Zeppelina, a na 10 l. (zielony) i 20 l. czarny alegoryczną postać i sterowiec.

Włochy. To co się dzieje w Italji pod względem inflacji nowości, przechodzi wszelkie granice. Nie pomagają żadne protesty zjazdów filatelistycznych, ani kampanje prasowe. Rząd włoski robi co mu się podoba, nie licząc się ani z opinją, ani też kieszenią filatelistów. Wyżej opisaliśmy znaczki wydane w kolonjach i St. Marino. We Włoszech wydano w tym miesiącu aż dwie serje lotn. Zbieracze kolekcjonujący Włochy narażeni są w tem sposób na wydatek przeszło złotych 160. Najprzód wy-

dano serję dla opłat listów wysyłanych Zeppelinem: 3 l. szaroczarny-niebieski, przedstawia sterowiec nad piramidą Cayus Cestius (służy do frankowania kart adresowanych do Europy), 5 l. zielony i bronzowy, sterowiec nad grobem Cäcilia Metella i nad Via Appia (służy do frankowania listów wysyłanych w obrębie Europy), 10 l. czerwony i niebieski, sterowiec nad Forum Mussoliniego, (do opłaty kart do Brazylji), 12 l. niebieski i ceglasty, sterowiec nad zamkiem św. Anioła (do opłaty listów do Brazylji), 15 l. bronzowy i sepia, sterowiec nad Forum Romanum (do opłaty kart do Argentyny i innych państw Poł. Ameryki), 20 l. ceglasty i niebieski, sterowiec nad Via Impero (do opłaty listów do Argentyny i t. p.). W związku z projektowanym raidem eskadry samolotów włoskich pod dowództwem gen. Balbo do Ameryki Północnej, wydano nową serję znaczków lotn., służąca do opłacania listów wysyłanych tymi samolotami do Ameryki. Zawiera ona dwa znaczki, z których każdy składa się z trzech części:

25 l. lewa część koloru czerwonego, ultramar. i ziel. przedstawia chorągiew włoską, napis „Recomandata per espresso“ i nie posiada wartości, a jest to tylko oznaczeniem rekomendacji listu. Na chorągwi znajduje się nadruk z nazwą samolotu wiozącego listy, znaczek środkowy z podobizną króla jest wartości 5,25 l. w kolorze zielonym i ultramarynowym, służy do opłaty przesyłki jako polecony express. Wreszcie prawa strona przedstawia zaprzężony rydwan i samoloty w locie. Jest to znaczek L. 19, 75 dla opłacenia dopłaty lotniczej, kolor czerwony i ultramaryna.

50 l. dwie pierwsze części o tym samym rysunku, w kolorach dla pierwszego zielony, ultramaryna i czerwony, dla drugiego czerwony i ultramaryna, prawa zaś strona 44,75 lir. przedstawia półkulę ziemską, na której widać ruiny cyrku rzymskiego i wybrzeże Ameryki, nad tym wszystkim unosi się eskadra samolotów. U góry napis „Posta Aerea Italiana“, u dołu Crociera Nord Atlantica, z lewej str. „MCMXXXIII“, z prawej „Anno XI“ i wartość.

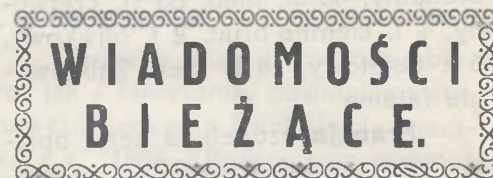




Zbiory polskie na „Wipie“. Na wystawie wiedeńskiej Polskę reprezentować będą następujące zbiory: zbiór oficjalny Ministerstwa Poczt i Telegrafów. zbiór znaczków warszawskiej poczty miejskiej St. Rembielińskiego. zbiór znaczków polskich L. H. Weimara, zbiór specjalizowany znaczka polskiego z r. 1858 Wł. Rachmanowa i zbiór próbno-druków polskich D. Gerlica.

Program uroczystego otwarcia wystawy obejmuje następujące punkty:
1) Uwertura z „Leonory“ Bethowena w wykonaniu orkiestry Filharmonji wiedeńskiej
2) Przemówienie przewodniczącego Komitetu wystawowego Ludwika Hessheimera.
3) Przemówienie prezydenta rzeczpospolitej austrjackiej Wilhelma Miklasa.
4) Przemówienie ministra handlu i przemysłu, Fr. Stockingera.
5) Przemówienie burmistrza Wiednia Karola Seitza.
6) Walc „Nad pięknym, modrym Dunajem“ Straussa wykona orkiestra.
7) Przemówienie przedstawiciela zagr. zarządów pocztowych.
8) Przemówienie przedstawiciela Filatelistów zagranicznych.
9) Wyjątki z Symfonji 1-szej Jana Brahmsa w wykonaniu orkiestry.

Z początkiem czerwca b. r. pojawił się piąty i ostatni zeszyt propagandowy „WIPY“. Zeszyt ten przynosi obok wielu ciekawych wiadomości także dokładny wykaz zbiorów uczestniczących w wystawie wiedeńskiej. Zainteresowanym filatelistom wysyła Komitet wystawowy pismo to bezpłatnie. Adres Komitetu: **„WIPA 1933“ Wiedeń I Wallnerstranse 6.**



Następny numer pojawi się po normalnej przerwie letniej dnia 1-go października br. Termin nadsyłania ogłoszeń upływa punktualnie 20 września.

Z powodu nawału materjału aktualnego dalszy ciąg pracy prof. St. Miksteina ukaże się dopiero w numerze następnym.

Sukces „I. K. F.“ na wystawie toruńskiej. Eksponaty „I. K. F.“ obejmujące komplet roczników „Kurjera“, zostały odznaczone medalem bronzowym. Jest to już trzecie odznaczenie. Pierwsze (medal bronzowy) przyznano w r. 1928 na I Wszechpolskiej Wystawie Filatelistycznej w Warszawie, drugie zaś (dyplom honorowy) w r. 1930 na międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej w Hamburgu.



Znaczek z podobizną Czermaka. Jak donoszą pisma amerykańskie, zarząd pocztowy U. S. A. projektuje wydanie znaczka pamiątkowego z podobizną burmistrza Chicago Czermaka zamordowanego przez bandytów.

Bankructwa szwajcarskich spekulantów. Dwie duże firmy szwajcarskie Eug. i Bela Sekula ogłosiły niedawno niewypłacalność. Zdaje się, że bankructwa te spowodował nie tyle kryzys, ile ryzykowne transakcje całemi nakładami różnych wydań o charakterze wybitnie spe-

kulacyjnym, na które dzisiaj nie ma odbiorców. Upadek powyższych spakulantów, którzy zasypywali zbieraczy materjałem bezwartościowym, nie wzbudzi żadnego współczucia w sferach filatelistycznych, przeciwwnie wywoła ogólne zadowolenie.

Opłata za list krajowy większa od opłaty za list zagraniczny. Podobny paradoks panuje obecnie w Rosji. Spowodowany on został tem że taryfą zagraniczną oblicza się według parytetu złotowego, jaki oficjalnie obowiązuje w obrotach z zagranicą, natomiast taryfę krajową skalkulowano według dziennego kursu rubla, którego wartość obecnie jest o połowę niższa od rubla złotego.

„Lisiukowskie wydania“. Głośna afera z ostatniemi litewskiemi znaczkami lotniczemi, których cały nakład sprzedała Litwa kupcowi amerykańskiemu Lisiukowi wywołała ogólne poruszenie wśród filatelistów Jednym z jej następstw jest nadanie wszystkim spekulacyjnym znaczkom lotniczym określenia „znaczków Lisiukowskich“.



Adres sekretarjatu: Lwów ul. 29 listopada 80.

Adres kier. wyborów: Prof. L. Wałkowski Lwów ul. św. Teresy 2 c

Zawiadomienie o zmianie lokalu zebrań członkowskich.

Począwszy od dnia 1-go czerwca b.r. zebrania członkowskie odbywają się w jednej z oddzielnych sal „Kawiarni Wiedeńskiej“ oddanej przez zarząd wyłącznie do użytku Towarzystwa. Zebrania odbywają się jak dotychczas w każdy czwartek od godz. 17 — 22-giej. O ile na czwartek przypada święto rzymsko-katolickie, to zebranie automatycznie zostaje przesunięte na środę.

Nadmienić przytem należy, że zmiana lokalu będzie dużem udogodnieniem dla członków, gdyż „Kawiarnia Wiedeńska“ urządzona z pełnym komfortem położona jest w samem centrum miasta.

Rozporządzenie.

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 9. maja 1933 r.

o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego z nadrukiem „Port Gdańsk“.

Na podstawie art 21 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 12 z 1931 r. poz. 57) zarządzam, co następuje:

§ 1. Wprowadza się w obieg znaczek pocztowy wartości 1 zł., z nadrukiem pionowym „Port Gdańsk“. Znaczek ten służy do uiszczenia opłat za przesyłki pocztowe nadane w polskim urzędzie pocztowo telegraficznym Gdańsk 1, lub wrzucone do polskich skrzynek pocztowych, umieszczonych w Gdańsku.

§ 2. Rysunek, kolor i wymiary znaczka są takie same, jak w prowadzonego w obieg rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 23 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 485) znaczka pocztowego, przedstawiającego podobiznę Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego.

Po obydwu stronach podobizny Prezydenta Rzeczypospolitej jest umieszczony nadruk „Port Gdańsk“. Nadruk ten wykonany w kolorze granatowym umieszczony jest pionowo po obu stronach podobizny Prezydenta Rzeczypospolitej w ten sposób że wyraz „Port“ jest umieszczony z lewej strony, wyraz „Gdańsk“ z prawej strony podobizny.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1933.

Inż. KALIŃSKI
Minister Poczt i Telegrafów.

Rozporządzenie.

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 19 maja 1933 r.

o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego wartości 5 gr. z godłem Państwa.

Na podstawie art. 21 ustawy z dnia 3. czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57) zarządzam co następuje:

§ 1. Wprowadzą się w obieg znaczek pocztowy wartości 5 gr. z godłem Państwa.

§ 2. Rysunek znaczka o wymiarze 18 x 22 mm. przedstawia w środkowej części prostokąt obramowany linjami, w którym na tle z heraldycznych linij umieszczone jest godło Państwa; po obydwu stronach godła widnieją ornamentacje z roślin stylizowanych.

Nad godłem znajduje się ciemny napis „Poczta Polska“, a po obydwu bokach tego napisu, w narożach są prostokątne płaszczyzny ornamentacyjne. W dolnej części znaczka. pośrodku umieszczona jest liczba „5“ a po bokach liczby litery „Gr.“; pod literami znajdują się ornamenty roślinne. U dołu znaczka w obydwu jego narożach, tak jak u góry znajduje się prosi tokątne płaszczyzny ornamentacyjne.

Granice rysunku znaczka, górne i dolne, zakończone są linjami poziomemi.

Kolor znaczka jest liljowy z odcieniem niebieskim.

Znaczek jest drukowany na papierze zaopatrzonym w wodny znak bieżący, przedstawiający trąbki pocztowe.

§ 3. Rozporządzeniem niniejsze wchodzi w życie z dniem 15. lipca 1933 r.

KALIŃSKI
Minister Poczt i Telegrafów.

ROZPORZĄDZENIE.

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 19 maja 1933 r.

o wprowadzeniu w obieg znaczków pocztowych do opłaty urzędowych przesyłek listowych.

Na podstawie art. 21 ustawy z dnia 3. czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity został ogłoszony w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57) zarządzam co następuje:

§ 1. Wprowadza się w obieg znaczkpocztowe do opłaty urzędowych przesyłek listowych zwyczajnych i poleconych.

§ 2. Rysunek znaczków, o wymiarze 18 x 22 mm. posiada w górnej części na ciemnem tle napis „Poczta Polska“. Pod napisem jest umieszczona ośmioboczna tarcza z godłem Państwa. Pod godłem, na jasnej tablicy znajduje się ciemny napis „Przesyłka urzędowa“, a u dołu znaczka na ciemnem tle napis „Zwyczajna“ lub „Polecona“ w zależności od przeznaczenia znaczka. Rysunek znaczków jest obramowany po bokach i udołu ornamentami stylizowanemi. W dolnych nerożach umieszczone są prostokąty złożone z poziomych linij.

Znaczki są tłoczone na papierze z wodnym znakiem, przedstawiającym trąbki pocztowe.

Kolor znaczków do opłaty urzędowych przesyłek listowych zwyczajnych jest fioletowy, a do opłaty urzędowych przesyłek listowych poleconych ciemno - oranżowy.

§ 3. Pozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1933 r.

KALIŃSKI
Minister Poczt i Telegrafów.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY ZADUROWICZ. Z drukarni A. Kisielewskiego w Kołomyi, Brasona 3